

Generał Osiński niezbyt długo bawił między nami, pozostawił jednak po sobie tak wśród swych podwładnych, jak w najszerszych sferach obywatelstwa bardzo sympatyczne wspomnienie, dewizą jego było bowiem, jak to sam w swym przemówieniu podczas uroczystości pożegnalnej zaznaczył, „gorliwe spełnianie obowiązku żołnierskiego i utrzymanie stałego przyjacielskiego kontaktu z miastem“.

Uroczyste pożegnanie ustępującego komendanta zgromadziło w salach Kasyna Oficerskiego licznych



**Generał Sikorski na manewrach francuskich:** Generał Władysław Sikorski, szef sztabu jenerałnego armii polskiej.

przedstawicieli wojskowości i władz cywilnych. Przybyli między innymi: wojewoda dr. Gałęcki, wicewojewoda Kowalikowski, wiceprezydent miasta dr. Wielgus, prezes Izby Skarbowej dr. Greger, dyrektor policji dr. Rękiewicz, jenerałowie Szeptycki, Minkiewicz, Truszkowski, oraz grono wyższych oficerów załogi krakowskiej.

Podczas przyjęcia, które miało charakter nadzwyczaj serdeczny, przemawiali: jenerał Szeptycki, wojewoda dr. Gałęcki, wiceprezydent dr. Wielgus, jenerał Minkiewicz i major dr. Piotrowski. Podziękował głęboko wzruszony jenerał Osiński, podnosząc życzyliłość, z jaką spotykał się na każdym



**Generał Sikorski na manewrach francuskich:** Przednie strażę atakującej armii „czerwonej“, przeciw „niebieskiej“ podczas tegorocznych wielkich manewrów w Bretonii.



**Hafciarstwo na Podhalu:** Jedna ze sal wystawy Szkoły hafciarskiej „Szarotka“ w Nowym Targu, otwartej w dniu 10. września b. r.



**Podróż poślubna króla Aleksandra:** Król Aleksander jugosłowiański z prezydentem T. O. Masarykiem podczas przejażdżki.

kroku w naszym mieście i zapewniając, że pobyt w jego murach pozostanie na zawsze w jego pamięci.

### Naczelnik Państwa w Kołomyi.

Kołomyja, stolica Pokucia, gościła w ostatnich dniach w swych murach Naczelnika Państwa. Wizyta ta miała charakter wojskowy, Naczelnik Państwa, w drodze powrotnej z Rumunii, zatrzymał się na krótki czas w tem mieście, aby wziąć udział w uroczystości poświęcenia sztandaru 49. pułku piechoty, stacyonowanego w Kołomyi.

Ludność polska zgotowała Naczelnikowi serdeczne i owacyjne przyjęcie, a wzięły w niem udział także i niektóre sfery ruskie, przede wszystkim zaś delegacja Hucułów, oraz dzieci z ruskiej szkoły. Nie poszło to w smak panom z pod znaku Petruszewycza, dali też wyraz swemu niezadowoleniu. Przewodniczący owej delegacji, Iwan Petrejczuk, z Przewoźni powiatu kosowskiego, zamordowany został, gdy wracał do domu, przez niewyśledzonych sprawców, którzy trupa ograbili przy tej sposobności. W tym samym czasie dosięgł nóż skrytobójcy w Kołomyi Emiliana Karaszkiewicza, byłego redaktora „Pokucia“, z przekonań Starorusina, znanego z swych sympatii dla Polaków. Ciężko zranionego, gdy wieczorem wychodził z kina